

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:

Ognisko Domowe (dla rodzin), Arkusze powiatowy,
i Przyjaciół Rolnika.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21, Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 23.

LESZNO, sobota dnia 28 stycznia 1933 r.

Rok XIV.

Składkujcie na bezrobotnych!

Wojsko dla bezrobotnych.

Garnizon lwowski zorganizował bezpośrednią akcję dożywiania i zaopatrzenia w odzież dzieci bezrobotnych. Akcję zorganizowano w ten sposób, że poszczególne oddziały wojska zaopiekowały się młodzieżą uczęszczającą do szkół, znajdujących się w pobliżu ich stacjonowania. Wydaje się dziennie 450 obiadów oraz 250 śniadań dla dzieci najbiedniejszych. Poza tem zaopatruje się dzieci w odzież. Akcja rozwija się pomyślnie.

Deficyt.

222 MILJONY DEFICYTU ZA 3
KWARTAŁY BIEŻĄCEGO ROKU
BUDŻETOWEGO.

Dochody skarbu państwa w grudniu 1932 r. wyniosły 179 milionów 222 tys. złotych. Wydatki osiągnęły sumę 188 mil. 365 tys. zł. Niedobór za grudeń wynosi 9 milionów 143 tysiące złotych.

Za trzy kwartały bieżącego roku budżetowego dochody dały 1 miliard 459,4 mil. zł., wydatki wyniosły 1 miliard 680 mil. zł. A więc do tej pory deficyt w budżecie państwa wynosi 222 miliony zł.

Operując się na dotychczasowych danych, można wnosić, że deficyt za cały rok wyniesie około 300 milionów zł. („Polonia”, 26. 1. 33).

13000 egzekucji

Handel towarami w licytacji szkodzi kupiectwu i Skarbowi. Oddział cywilny Sądu Grodzkiego w Krakowie przekazał komornikom krakowskim w pierwszych dniach stycznia około 13.000 zaległych spraw egzekucyjnych, z których niektóre sięgają roku 1927. Komornicy w intensywnym tempie przystąpili do załatwienia tych zaległości egzekucyjnych. Zapowiada to pogorszenie się stosunków w przemyśle, rzemiośle, a przede wszystkim w handlu. W Krakowie w związku z masowymi egzekucjami powstała znaczna gałąź handlu operującego towarami nabytymi na licytacjach. Handel ten, sprzedając towar nabyty za bezcen, stwarza silną konkurencję dla kupców, sprzedających towar nabyty normalną drogą.

W związku z tem przedstawiciele krakowskich kupców interwenjowali u krakowskich władz, by te ograniczyły handel licytacyjny, jako utrudniający tak ciężkie położenie kupiectwa oraz zmniejszający jego zdolność podatkową. Władze odpowiedziały, że handlu licytacyjnego ograniczać nie będą, a gdyż przyczynia się on do zniknięcia cen.

* Wystawa polska w Szwecji. Szokholm, 25. 1. (PAT.) Posel Rządowski dokonał w poniedziałek wieczorem otwarcia wielkiej wystawy dywanów polskich.

Katastrofalne mrozy i śniegi.

300 odmrożeń w Warszawie. Ulice miasta opustoszały. Przytuliła nocygo we przepelnione, zgłasza się dwa razy więcej osób niż jest miejsc. Jeszcze tragiczniejsze sceny miały miejsce nocą na dworcach kolejowych, gdzie liczni bezdomni napróżno starali się znaleźć schronienie przed mrozem. Mnóstwo osób odmroziło uszy. W ambulatoriach Kasy Chorych udzielono pomocy 300 osobom.

250 ofiar mrozu we Lwowie. Dzień nad ranem panowały silne mrozy. Koło politechniki lwowskiej termometr wykazywał — 21 st. zaś na peryferiach — 30 st. W związku z dotkliwymi mrozami ruch uliczny zmalał. Rodzice nie puścili dzieci do szkół. Pogotowie ratunkowe udzieliło w ciągu dnia pomocy przeszło 250 ofiarom mrozu. Z powodu mrozów i silnych zawał śnieżnych pociągi przychodziły do Lwowa ze znacznym opóźnieniem. Pociąg wiedeński spóźnił się o godzinę, pospieszony z Warszawy o 55 minut.

Niebywałe mrozy na Dolnym Śląsku. Jak komunikuje obserwatorium meteorologiczne we Wrocławiu, na Dolnym i części Śląska Górnego zanotowano rekordowo niską temperaturę. — Termometry we Wrocławiu wskazywały 25 stopni poniżej 0. W miejscowości Neustadt spadł termometr do 32 st. Takiego mrozu nie pamiętają najstarsi ludzie. Natomiast w górzystych miejscowościach temperatura wynosi zaledwie 10 stopni.

Lód na Odrze. w dolnym jej biegu dochodzi do 30 cm.

Biała śmierć w Rumunii. Od 3 dni panuje w Rumunii niezwykle silna zawał śnieżna. Śnieżnica uszkodziła również moldawskie linie telegraficzne. 6 robotników, zajętych przy naprawie jednej z linii, zmarło. Również z Dobrudży i innych stron Rumunii donoszą o licznych wypadkach śmierci, spowodowanych mrozem.

Budapeszt wykupuje pała zimowe ubogich. Wobec fali niezwyklego zima, która ogarnęła całą Europę, magistrat stolicy Węgier postanowił wykupić 3.000 pał zimowych, zastawionych przez ubogich w lombardzie miejsc

Roboty publiczne w styczniu

Zgodnie z planem, opracowanym przez biuro do spraw zatrudnienia bezrobotnych, prowadzone są w bieżącym miesiącu dalsze roboty publiczne, subwencjonowane z kredytów ministerstwa opieki społecznej.

Roboty te prowadzone są na całym terenie kraju. Plan robót styczniowych dla zatrudnienia bezrobotnych obejmuje m. in.: budowę portu handlowego w Warszawie, roboty konserwacyjne na szeregach dróg państwowych, budowę prowizorycznego mostu na rzece Strumień pod Pińskiem, budowę ojazdu do mostu na Wiśle w Puławach, roboty eksploatacyjne w klinkierniach państwowych w Izbicy, Budach i Biłopolu, wreszcie prace nad projektami mostów na Wiśle we Włocławku, Dębnie i Plocku.

skim i wydać je właścicielom w charakterze zapomogi zimowej.

Aby zaś zapobiedz możliwości ponownego zastawienia przez obdarowanych pał w ten sposób wykupionych, każde z nich opatrzone jest znakiem, którego usunąć nie można.

Pozatem Budapeszt wydaje codziennie 67 tys. obiadów ubogim.

Burza śnieżna na Ukrainie. Między Połtawą a Kijowem przeszła gwałtowna burza śnieżna, która zasypała tory kolejowe. Kilką pociągów ugrzęzło w śniegu. Komunikacja kolejowa została przerwana. W Kijowie daje się odczuć brak węgla. (ATE.)

I na południu śmiertelne wypadki. Paryż (ATE.) W Vitry zmarzło na

śmierć dwu robotników. Na południu Francji w Marsylii zamarło na śmierć pewien robotnik. W szeregu innych miejscowości notują masowe wypadki odmrożeń, a nawet śmierci z mrozu.

Jak w r. 1912. Styczeń br., jeżeli chodzi o przebieg temperatury, był podobny do stycznia roku 1912. Po stosunkowo ciepłym początku miesiąca na stopniowo obniżanie się temperatury silne mrozy, dochodzące do 30 stopni.

Mrozy w roku 1912, przerywane kilkukrotnie ciepłszymi dniami, powtarzały się do dnia 5. lutego, poczem nastąpiło znaczne ocieplenie i zarówno koniec lutego jak i marzec, odznaczały się ciepłotą.

3,000,000 wygnańców na Sybir?

W związku z przeprowadzeniem rejestracji obywateli sowieckich, władze stwierdziły, że przeszło 3 miliony obywateli nie może się wykazać prawdziwością zamieszkania i pochodzenia.

Wobec tego postanowiono osiedlić wszystkich tych mieszkańców na dalekich przestrzeniach Wschodu, przeprowadzając tem samem wielki plan osiedlenia.

Nowy gaz trujący.

London, (ATE.) „Daily Herald” donosi z Marsylii, jakoby francuscy lotnicy wypróbowali w dziewięciu lasach Indo-Chin nowy gaz trujący. Gaz ten paraliżuje istoty żyjące na przeciąg od 10 do 48 godzin. Dotychczas gaz ten wypróbowany był tylko na dziełach zwierzętach dżungli indochińskiej.

Krwawy popis policji.

9 ZABITYCH, 12 RANNYCH NA
ZEBRANIU W DREZNIE.

Pod hasłem „walki z faszyzmem” obradowali komuniści w jednym z lokalów przy ul. Friedrichstrasse.

Wśród wygłoszonych mów, najbardziej podburzającą była mowa porucznika rezerwy Friedricha, której treść skłoniła obecnego na sali urzędnika policyjnego do rozwiązania zebrania. Ponieważ nikt z zebranych nie chciał opuścić sali, wkroczyła do lokalu policja i rozpoczęła przemocą usuwać komunistyczną publiczność. Nie szło to jednak łatwo, a w pewnej chwili stało się wogóle niemożliwym, gdyż robotnicy zaczęli krzyknąć: „Nie usunemy się!”, „Sala należy do nas!” i t. p., i równocześnie posypały się na policję kufle od piwa, butelki i krzesła, a nawet, jak podaje urzędowy komunikat policyjny, miało paść kilka strzałów.

Wtedy policja zaczęła strzelać w tłum.

Skutki były straszne: 9 osób zginęło, 11 zostało ciężko rannych, a ile lekko, to tego narazie nie stwierdzono.

Z policjantów nikt nie został zabity, ani ranny.

Samobójstwa barometrem konjunktury

Liczba samobójstw idzie w parze z pogarszającą lub polepszającą się konjunkturą gospodarczą. Związek między temi dwoma zjawiskami został wzięty pod uwagę przez roszyciwo ubezpieczeń w Niemczech np., gdzie rodzinom samobójców nie wypłaca się sumy assekuracyjnej, ale tylko wpłacone premje. W Niemczech przypada na każde 10.000 mieszkańców 2,8 samobójstw, w Austrii — 4,9, w Danji — 1,7, w Irlandji — 0,2, w Holandji — 0,8.

Po zamachu faszystów w Brnie.

Z Pragi Czeskiej donoszą, że w komisji dla spraw wojskowych, parlamentu postawił socjalista czeski, poseł Patejdl, żądanie, aby partja faszystowska i wszystkie jej organizacje były rozwiązane, tak, że co który finansowali partję, winni być ścigani sądowo.

Na podstawie sprawozdania ministra spraw wojskowych w sprawie wypadków w Brnie przyjęto rezolucję, która żąda jak najostrożniejszego ukarania winnych i oświadcza, że rząd nie może tolerować ruchu, który zagraża demokratycznej formie republiki. Poza tem muszą być, według rezolucji parlamentarnej, usunięci natychmiast urzędnicy i wszyscy pracownicy, którzy są w jakiejkolwiek formie w łączności z organizacją faszystowską.

Dziwołąg biurokratyczny.

W ROSJI NIE WOLNO SIĘ ZENIĆ.

Moskwa. (PNAT.) Zawieszono aż do odwołania działalność urzędów stanu cywilnego w miastach Leningradzie, Charkowie i Moskwie, oraz miejscowościach, znajdujących się w promieniu 100 km. od tych miast. Wobec tego nie udziela się ani ślubów, ani rozwodów, nie można również dokonywać adopcji. Stan ten ma trwać aż do chwili ukończenia akcji wydawania paszportów, t. j. w mniej więcej do końca kwietnia.

Z POLSKI ZACHODNIEJ.

POZNAŃ

P) Zgon Władysława Alkiewicza. W tych dniach zmarł naczelnik wydziału leśnictwa Wielkopolskiej Izby Rolniczej śp. Władysław Alkiewicz S. p. Zmarły był jednym z tych którzy nieustępliwie i twardo broniła polskości przed zakusami niemieciami. — Był wiceprezesem oddziału poznań. Zw. Zawodowych Leśników R. P. i sekret. Znesz. Właśc. Lasów. Poza tem był śp. Zmarły filistrem korporacji akademickiej „Lechia”. Niechaj mu ziemia, którą przez całe życie szczerze kochał, lekką będzie!

P) Wywezasz zagranicą. „Nowy Kurjer” pisze, że pan wojewoda poznański, Roger Raczyński, wyjechał na 2-tygodniowy urlop wypoczynkowy, — który spędzi w Genewie.

P) Za opór władzy 15 mies. więzienia. Toczył się w sądzie okr. proces przeciwko szajce fałszerzy monet, przyczem na ławie oskarżonych zasiadał m. in. Edmund Lemański, skazany na 2 lata więzienia. Podczas konfrontacji Lemański z jednym z współwinnych rzucił się na prokuratora. Zasiadł on na ławie oskarżonych za opór władzy. — Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał go na 15 miesięcy więzienia.

WIELKOPOLSKA.

w) Rogoźno. (Wypadek samochodowy.) Na szosie koło Rogoźna miał miejsce wypadek samochodowy. Auto ciężarowe firmy „Merkur” z Chodzieży uległo uszkodzeniu. Pasażerowie i szofer odnieśli rany.

w) Szamotyły. (Granat na ulicy.) Młodzież z S. M. P. wracając do domu ze swego posiedzenia, znalazła na ulicy jakiś kulisty przedmiot, wyglądający na nabój wybuchowy. Młodzież zainicjowała oryginalną zgubę na posterunek policji, gdzie stwierdzono, że jest to ręczny granat, pozabawiony palnika. Czy granat ten umyślnie podrzucono, względnie czy zagubiono — dotąd nie stwierdzono. W każdym razie znalezienie granatu na ulicy wywołało na chwilę zrozumiałą konsternację.

POMORZE.

p) Gdynia. (Statek osiadł na mieliźnie.) Przy wyjeździe z portu utknął na mieliźnie w Basenie Węglowym grecki transportowiec „Antonios D. Kydynieft”, który załadował tutaj 7 tys. ton węgla. Statek, zanurzający się bardzo głęboko, bo aż na 9 metrów, przez cały dzień opierał się wysiłkiem wszystkich holowników gdzińskich i nie dał

mu również rady nadzwyczaj sily holownik „Ernst” sprowadzony specjalnie z Gdańska. Jeżeli ponowione próby holowników usunięcia statku z mieliżny nie odniosą skutku, konieczne stanie się częściowe opróżnienie statku z ładunku.

p) Gdynia. (Kola zmaszłyzy głowe.) Na szosie gdańskiej samochód ciężarowy z przyczepką, wiozący z Gdańska węgla do Wejherowa, zawadził o furmankę, jadącą z przeciwnej strony i zrzucił na ziemię młodzieńca Jana Miotka, ze wsi Ciechcin. Tylne koła przyczepki zmaszłyzy mu głowę, powodując oczywiście śmierć.

p) Lubawa. (Złoty jubileusz kapłania.) Ks. prał. dr. Liss, urodzony 8. 9. 1855 r., prob. w Rumianie w pow. lubawskim na Pomorzu obchodzić będzie dn. 24. III. 33 r. złoty jubileusz kapłaństwa. Wyświęcony został w Rzymie na kapłana dn. 24. 3. 1883 r. razem z ks. biskupem Władysławem z Tarnowa. Prymicye odprawił na grobie św. Stanisława Kostki w Rzymie. W ciągu lat kilku był ks. dr. Liss duszpasterzem polskich wychodźców na obczyźnie w węglańsko-nadrenskim obwodzie przemysłowym. W Rumianie jest dusz-

pasternem od 1. sierpnia 1894 r. Na złoty jubileusz wyjeżdża do Częstochowy.

ŚLĄSK

s) Bielsk. (Jak na ekranie w kinie.) Policja dowiedziała się, że w jednym z domów ukrywa się oddawna poszukiwany i groźny bandyta Wilhelm Gruska. Pościg za bandytą, który usiłował zbiec, odbywał się wśród nadzwyczajnych trudności po dachach domów, po których bandyta wspinał się z niezwykłą zręcznością. Liczne zebrała publiczność śledziła sensacyjną pościg, w którym policja wystąpiła poraz pierwszy w nowych kosztownych pancernych i obawy, by ścigających bandytę nie poszły. Wreszcie bandytę, wyczerpanego wskutek energicznego pościgu, złodajno ujął, skąd w kajdany i odprowadzić do więzienia.

s) Katowice. (Tajemniczy kołporter.) Przytrzymany został po stronie niemieckiej koło Bytomia niejaki Grzegorz, który usiłował wymienić 500-złoty banknot. Banknot uznany został za fałszywy i powiadomiona policja aresztowała Grzegorzka, przy którym znaleziono jeszcze 17 fałszyfków 500-złotowych. Według zeznań fałszerza, wykopał banknoty z ziemi, ukryte przed rewizją policji. Sprawę tą otacza tajemnicza mgła.

Z CAŁEJ POLSKI.

WARSZAWA.

W) Pomnik Chrystusa Króla. Min. oświecenia wyraziło pogląd, iż wybór Placu Zwawiciela na budowę pomnika Chrystusa Króla nie był odpowiedni. Pomnik osłabiłby monumentalność kościoła Zwawiciela. Rozważając projekt pomnika, rada artystyczna wzięła pod uwagę te wszystkie momenty, wysuwane obecnie przez ministerjum i pomyślała, przyszła do wniosku, że plac wspomniany najlepiej się na ten cel nadaje.

W) 634 kary w ciągu 5 dni. W okresie od 27 grudnia do 1 stycznia, włącznie na terenie komisariatów od 1 do 16 oraz 23 ukarano doraznie 590 osób za nieprzebiegowo przechodzenie przez jezdnie. Na odmawiających zapłacenia naborzonych kar sporządzono 31 nakazów karnych. Nadto w tym samym okresie szeregowi rezerwy piechoty za analogiczne wykroczenia ściągłi kary mandatowe od 44 osób i sporządzili 1 nakaz karny za odmowę zapłacenia grzywny.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Łódź. (Burzliwy strajk robotników.) W wielkich łódzkich zakładach

dach przemysłowych „Widzewska Manufaktura” wskutek niewypłacenia robotnikom zarobków, wybuchł strajk. Robotnicy opuścili fabrykę i przed gmachem urzędów burzliwie demonstracje. W kierunku fabryki posypał się grad kamieni powyrywanych z bruku. Wybito oburzonymi ilości szyb. W czasie manifestacji kilka kobiet dostało ataku histerycznego.

bk) Sosnowiec. (Tajemnicze morderstwo.) W tych dniach zamordowana została w niezwykłych okolicznościach Maria Cesarzowa. W wyniku dochodzenia aresztowano męża zamordowanej, 29-letniego Wincentego Cesarza. W dniu poprzedzającym zbrodnię Cesarz wyszedł wraz z żoną do miasta, w nocy wrócił sam do domu a rano zawiadomiono policję że żona jego zginęła. W momencie, kiedy Cesarz składał zamełdowanie nadeszła wiadomość o znalezieniu zwłok zamordowanej kobiety. Przy badaniu Cesarza okazało się, że na ubraniu znajdują się ślady krwi. Oprócz Cesarza aresztowano również jego kochankę, mieszkaniczkę Piasków pod Czestadzią.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Zjazd.) W dniu 10tego w Krakowie w gmachu uniwersyteckim odbył się zjazd komisji górniczej, odczytanie się zjazdu hutników polskich.

mp) Kraków. (Język nowogrecki.) Podaję wiadomości o tem, że w warszawie Jagiellońskim będzie wydany przez prof. Kazimierza Bogałusa język nowogrecki. Przy tej okazji pominają pisma greckie, że pismo greckie już przez radio polskie odczytany w języku nowogreckim, jacych w Grecji, nie posiadających, że swej własnej stacji nadawczej, kie powodzenie.

mp) Lwów. (Skazanie b. ps.) Na skutek apelacji uwzględnionej przez sąd najwyższy odbył się ponownie proces b. ps. Pajłewicza, którego swego czasu na 3 lata ciężkiego więzienia. Obecnie zasądzono go na 12 miesięcy więzienia, wliczając mu odczytany aresztu śledczego. Pajłewicz jeszcze do odsiedzenia 4 miesięcy.

mp) Przemysł. (Tajna drukarnia.) W Przemyslu wykryto tajną drukarnię Waldmanna. W związku z tą sprawą aresztowano 18 osób.

mp) Przemysł. (Ulotki w cieniu ziem ukraińskich, ukazujące dziła nabożeństwo w katedrze św. Piotra nabożeństwo agitatorzy U. rozrzucał wśród obecnych ulotki typaństwowe. Podobne ulotki rozrzucał także na przedmieściach Bogdan. W obydwóch wypadkach ujęto portierów ulotek.

KRÓL ARESZTOWANY ZA KRADZIEŻ.

„Robotnik” (nr. 439) donosi, że sekretarz „Legionu Młodych” Rezerwistów — działacz „sanator” Jan Król, został aresztowany za dzieje stempli i znaczków sądowych. Przy rewizji znaleziono w mieszkaniu jego fałszowane bilety kolejowe i decywa moralności” z fałszywymi napisami.

W kilka dni później w kasie skiej Tuchowa stwierdzono brak pieniędzy z i w związku z tem aresztowanego „sanatora” Bolesława M., którego jednak zwolniono nazajutrz.

Trzeci „sanator” pisarz grunwaldzki Wilczek został zawieszony w czwartek.

Wypuszczony na wolną stopę, przechwala się, że tylko „po sobie” z kasy miejskiej pieniędzy („Polonia”)

RYCERZ GÓR

POWIEŚĆ
przez Aleksandra Dumasa

48) Skłoniwszy się wreszcie przed ojcem, jakby w rzeczy samej z prostej wracał podróży, rzekł:
— Senor, błogosławionym niech będzie dzień, w którym pozwalasz miłości mej synowskiej i stóp twych się ukorzyć. Jest to dla mnie najszczęśliwsza chwila w życiu!
Równocześnie młodzieniec z widoczną niechęcią wypełniając jedynie przymusowy ceremoniał, zgłął kolano.
Don Ruiz patrzył nań przez chwilę schylonego w pokornej tej postawie, poczem głosem, niezgadującym się z słowami, gdyż podczas, gdy ostatnie były ozule, pierwszy zachował pewną szorstkość, rzekł:
— Podnieś się, don Fernandezie i witaj w domu w którym od dawna oczekują cię z niepokojem ojciec i matka!
— Senor, — odpowiedział młodzieniec, — głos jakiś mówi mi, że na kolanach powinienem zostać przed ojcem dopóki nie dostanę ręki jego do ucałowania.
Starzec posunął się kilka kroków ku synowi.

— Otóż moja ręka. Oby Bóg uczynił cię tak mądrym, jak błaga go o to nieustanna prosba w głębi mego serca!

Don Fernand wziął rękę ojca i dotknął jej ustami.

— Teraz, — rzekł starzec, — wejdź do domu i ucałuj rękę twój matki.

Młodzieniec skłonił się don Ruizowi a zbliżając się ku matce, rzekł:

— Z wstydem i obawą stawam, senora, przed twymi oczami, które... przebac mi to Boże! przebac mi smoral! które z mego powodu tyle łez wylały.

Donna Mercedes zbliżyła się i głosem macierzyńskim tak słodkim, że nawet w chwilach wyrzutu, zdaje się być pieszczotą, rzekła, przykładając sama z siebie obidwie ręce do ust syna:

— Fernandezie, oprócz łez, o których mówisz, winnam ci i te, które w tej wytwam chwili i wierzę mi, dziecie me ukochane, że jeżeli tamte bardzo były gorzkie, to te podwójnie są słodkie!

Donna Flor stała z donną Mercedes. Fernand zbliżył się do niej i przemówił:

— Senora, wiem, co znaczy twój ojciec, don Inigo, chciał uczynić dla mnie. Intencja w moich oczach ci samą ma wartość co czyn dokonywany. Przyjmij pami zatem w imieniu ojca

wyznanie wdzięczności, jakie mam dla niego.

Młodzieniec nie zażądał ręki donny Flor, do ucałowania, lecz wyciągnawszy zwiędły kwiat na pierś u kryty, przycisnął go do ust.

Dziewica zarumieniła się i w tył cofnęła; poznała bowiem kwiat amemou, który dała Salteadorowi w obecności króla maurytańskiego.

XXIII.

Don Ramira.

Z ostatnimi słowami don Fernanda, Mercedes podniosła się i blada, chwycąc się, poszła ukłknąć w głąb pokoju, zamkniętego na miejsce do modlitwy.

Don Fernand patrzył na nią z szacunkiem, gdy w tem na ramieniu swem poczuł rękę jakąś.

Była to ręka starej jego piastunki, przychodzącej oznajmić mu, że jeden z jego najlepszych przyjaciół, don Ramiro, dowiedziałwszy się o przybyciu jego, przyszedł powitać i czeka nań w salonie.

Młodzieniec zostawił matkę, modlącą się; wiedział dobrze, że modliła się za niego.

Fernand spostrzegł, że don Inigo pełne miał serce i chciał się zwinąć, ucząc zalegających mu duszę, chwycił się więc i podając mu rękę.

— Drogi przyjacielu, jesteśmy tutaj, bydwaj z rządu tych, których bracia świętego potrzebują powierzenia, badano w tym salonie; czy chcesz o Kola dzieć mi swe przynody, pod koniec aleja z drzew, ciągnącą się przez w mem?

— Tak, — odpowiedział don Inigo, — tem więcej, że rozmarzył się tobie, zobaczę ją może.

— Ah! — rzekł śmiejąc się don Fernand, — ona mieszka na tym miejscu.

— Chodź, — rzekł don Inigo, — za chwilę dowiesz się wszystko o wszystkim co mnie spotkało, o wszystkim co przysłuży, jakiej oczekiwano ciebie.

Obydwaj młodzieniec wyszli, mając się pod rękę i rozpoczęli chadzkę, która, jakby za zgodą ugodą nie przeszła nigdy za drzwi domu.

Przyjacielu Fernandezie, nie mi się, że przybyliśmy tutaj, słuchać ja, aby ci się zwierzył, chęć cię, — To też, drogi don Ramiro, chęć cię.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z ziem niewyzwolonych

Wojowniczy landrat. Powiat pograniczny Nibork otrzymał w tych dniach nowego landrata w osobie niejakiego dr. v. Steina. Przy przejmowaniu urzędu nowy landrat w przemowie swej podniósł, iż najważniejszym jego zadaniem będzie pielęgnować ideę obrony państwa. Nigdy nie pogodzi się on z obecnością granicami, tak jak zapomniać nie można utraty Działdowa. „Hańba i granic obcych palić nas będzie aż po dzień nowej chwały i wolności. — Przemowę tę wygłosił landrat w obecności prezesa rejencji olsztyńskiej.

Zatonięcie okrętu

Nowy Jork (PAT.) Pomimo wzburzonego morza, parowiec amerykański „Merchant” zdołał dotrzeć do miejsca katastrofy okrętu angielskiego „Exeter City” i uratować 22 rozbitków. „Exeter City” opuszczony przez załogę i pasażerów, utonął.

Tajemnicze zniknięcie załogi.

Hamburg (PAT.) Stacje morskie hamburskie i bremskie zostały powiadomione o tajemniczym wypadku angielskiego parowca „Eadon” z Hull, który zaleziono opuszczony przez załogę na morzu północnym. Ślady wskazywały na to, że ucieczka załogi nastąpiła krótko przed zalezieniem okrętu, na którym palily się jeszcze wszystkie lampy. Stwierdzono też ślady zderzenia się z innym statkiem, z czego wnosi się, że prawdopodobnie załoga przyjęta została przez statek, z którym nastąpiło zderzenie, ale niepodobaję jest, że nie dała dotychczas znaku życia. Wszystkie statki na morzu północnym są powiadomione i szukają rozbitków.

Sprzedaż piwa i wina w Ameryce.

Komisja prawna senatu Stanów Zjednoczonych Ameryki, uchwaliła w większości głosów zmianę dotychczasowych przepisów prohibicyjnych. Prawa, uchwalona przez komisję zezwala na sprzedaż i produkcję piwa i wina o zawartości nie większej, niż 3,5 proc. alkoholu.

* Zgon b. ministra republiki tureckiej. Zmarł w Stambule jeden z najbardziej zaufanych współpracowników Kemal-paszy, Bekir-Samy-bej.

** Nowa upadłość w Niemczech. Z Grafenau w Bawarii zawiesiła wyplaty duża fabryka celulozy i papieru „Elsenthaler Holzstoff und Papierfabrik A. G.”.

* Ofiary wynalazku wojennego. Z Moskwy donoszą o tajemniczej eksplozji w instytucie doświadczalnym dla parowców o wysokim napięciu. Ofiarą padło 4-ch uczonych i 6 robotników. Koła rządowe otaczają wypadek ten całą tajemnicą. Według informacji prywatnych eksplozja nastąpiła podczas doświadczeń z nowym wynalazkiem wojennym.

* 6 wyroków śmiertelnych. Moskwa. (P. A. T.) W Sewastopolu skazano na śmierć 6-ciu pracowników tatarskiego urzędu podatkowego z zastępcą kierownika urzędu łącznie. Skazani oskarżeni byli o świadome obniżanie podatków prywatnym handlarzom, o łapownictwo, oraz szereg innych nadużyć na fide służbowym. Skarb sowiecki poniesł szkodę na sumę 600 tys. rb.

* Szesćioletnia matematyka. — Zwodzie koła naukowe i ludzkie odmienne są nadzwyczajnie zdolnymi matematycznym i szesćoletniej ubiegłej jednej ze stołecznych szkół powszechnych, Uryki Ringstrand. — Związanka ta dokonywa w ciągu kilku sekund pamięciowo zawitych rachunków ułamkowych.

Z POGRANICZA WIELKOPOLSKI.

Składkujcie na bezrobotnych!

KRONIKA.

Sobota, dnia 23. stycznia 1933.

Objawienie św. Agnieszki.

W. słońca o g. 7,23 Z. o g. 16,14.
W. księżycy o g. 8,55 Z. o g. 20,01.

Stan pogody według pomiarów Stacji Meteorologicznej w mieście - Wielkopolskiej Hadzowli wasion w Antoninach. Piątek, dnia 27. 1. godz. 7 rano: Temperatura powietrza — 22,6 csa, powietrze ciemnie zimno-teryjne 78,4 w lato-6 73%. W uboczu: doba temp-ura „najwyższa — 1,6 najniższa — 26,2 ilość opadu 0,0 mm, warstwa śniegowa grubości 11 cm.

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAS, ZBIÓREK, ĆWICZEN ITD.

Piątek, 27. stycznia.

godz. 20. Właśc. domów i Nieruch. walne zebr. w Hotelu Polskim.
godz. 20. Legion Młodych, zebranie poświęcone 70 rocznicy Powst. Styczn. w Hotelu Polskim.

godz. 20. Dembiński, lekcja śpiewu mieszczanego chóru w Hot. Dworcowym. Komplet pożądan.

Sobota, 28 stycznia.

godz. 20. K. S. Polonia, trening sekc. piłki nożnej w ćwiczn. miejskiej.
godz. 20. Chór Kościelny, lekcja śpiewu w Domu Katol.

Niedziela, 29. stycznia.

godz. 13,30. Zw. Inwalid. Woj. roczne walne zebranie w Domu Katol. — Wstęp za legitymacją.

godz. 14,30 Sekcja żeńska Starsz. Harcerstwa, gimnastyka w ćwiczn. miejskiej.

godz. 14,30. 7 druż. E. Szczanieckiej, gimnastyka w ćwiczn. miejskiej.

Dyżury nocne lekarzy Kasy Chorych. Piątek, 27. 1. p. dr. Bystrzyński.

Sobota, 28. 1. p. dr. Lewandowski.

Dyżury nocne aptek.

Apteka pod Łabędziem.

Wiadomości kościelne.

W niedzielę, po nieszporach zebranie młodzieńców z żywego różnica w kościele. W środę w intencji Pana Prezydenta Msza św. o godz. 10-tej. W czwartek uroczystość Matki Boskiej Gromniczej; świece gromnicze przed sumą. Po nieszporach zebranie Bractwa Wstrzemięźliwości na małej sali Domu Katolickiego. — Słuchanie spowiedzi św. przed pierwszym piątkiem miesiąca już w środę o godz. 4-tej.

1) Państwowe Seminarjum Męsk. urządza we własnej auli poranek ku czci St. Wyspiańskiego w niedzielę, dn. 29 bm. o godz. 10-tej z następującym programem: Elegja Moniuszki — odegra orkiestra seminarjalna. Wykład „Życie i twórczość St. Wyspiańskiego” — wygłosi p. prof. Julian Sapuniar. Deklamacje: Veni creator, Wesoly jestem — wesoly — St. Wyspiańskiego. Chór mieszany uczniów Seminarjum odpowiada: Staj gołębico — Kupilem se pawich piór — stowa St. Wyspiańskiego. — 3 sceny z Wyzwolenia St. Wyspiańskiego. Chór i orkiestra pod batutą p. prof. Matarny. — Wstęp bezpłatny.

1) Zarząd Zw. Inwalidów Woj. R. P. zwołuje na niedzielę, dn. 29 bm. roczne walne zebranie, o godz. 1,30 w Domu Katolickim, przy ul. Kościelnej 20. W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków odbędzie się zebranie pół godz. później bez względu na ilość członków. Wstęp za legitymacją.

1) Biblioteka T. C. L. zamknięta do poniedziałku 30 stycznia br.

1) Ze sportu. Pięciarstwo. Jednym z majcekwawszych spotkań pięciarskich to niedziale między „Sokołem” Poznania a „Polonją”. Skład obu zespołów jest następujący: (na pierwszym miejscu goście): Waga musza Romański — Piotrowski; w. kogucia Pela — Szymankiewicz; w. piórkowa Wolny — Jankowski; w. lekka Dykczak — Olmarski; w. półśrednia Dankowski — Błaszak; w. półśrednia Pierard — Pawlak; w. średnia Urbaniak — Sućczyński; w. mieszana Rogowski — Nawrocki. Z ustawy tej należy wnioskować że spotkanie to zapowiada się bardzo interesująco. Ciekawe zwłaszcza będą walki w w. muszej piórkowej i półśrednich. Sami najlepiej ocenimy walory pięciarzy 23 stycznia na doborze ogrzewanej sali „Sokoła” o godz. 17.

1) Ping-pong. W niedzielę, 29. bm. o godz. 14-tej odbędą się zawody w ping-pong w ćwiczn. miejskiej pomiędzy S. M. P. Poniec a 4 druż. im. St. Czarnieckiego. Goście mile widziani.

KAKOLEWO

1) Zw. Rezerwistów Koło Kakolewo. Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, 29. 1. o godz. 4-tej po połudn. na sali p. Majera. Sympatycy mile widziani.

GOSTYŃ.

g) Ujęcie sprawców. Jak już we wczorajszym wydaniu „Głosu” pisaliśmy o napadzie rabunkowym na budynki szkolny, uzupełniamy wiadomością, że jako sprawców zajęcia aresztowała policja Sylwestra Żaka i Fritza Redla z Bodzewa. Aresztowani do winy się nie przyznali. Obu aresztowanych winowajców oddawiono do więzienia w Gostyniu.

JAROCIN.

Surowy wyrok za kryzowprzysięstwo. Sąd okręg. w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Jarocinie rozpatrywał przy drzwiach zamkniętych sprawę o kryzowprzysięstwo. Na ławie oskarżonych zasiadł Andrzej Rzeźnik, mistrz gamcarski z Jarocina, który powołany na rozprawę sądową jako świadek, złożył kompromitujące zeznanie, zniekształcając zone urzędniczą cukrowni w Witaszycach p. Gr. Ostatni stanął w obronie swej moralnie oczernionej żony i wytoczył p. Rz. proces o kryzowprzysięstwo. W wyniku rozprawy sąd skazał podsądnego na 3 lata więzienia i ponoszenie kosztów postępowania karnego.

KROTOSZYN

kn) Naiwnych nie sieja... Do Krotoszyzna przybył niejaki Maksymilian Kazimierski z Poznania, reklamując szumnie rozpoczęcie kursu samochodowego. Kilku obywateli wpłaciło zaletki na ten kurs. Po zamknięciu wpłat i zobowiązaniu długu w kilku lokalach, ulotnił się on w niewiadomym kierunku. Jak się dowiadujemy, osob-

nik ten nabrał również obywateli w Koźminie, Nowym Tomysku, Wolsztynie, Skokach, Międzychodzie i Grodzisku. Policja wszczęła dochodzenia za oszustem, który też stanie niewątpliwie w krótkim czasie za kratkami.

Różne z kraju.

POSEL, KTÓRY NIE ZGŁOSIŁ SIĘ PO MANDAT.

W przyszłym miesiącu uznany będzie za wygasły mandat poselski z listy komunistycznej w Warszawie, który przyznany został przez państwową komisję wyborczą murarzowi Spiczakowi. Spiczak nie zgłosił się dotąd do Sejmu mimo upływu kilku miesięcy od rozpoczęcia sesji sejmowej. Będzie to pierwszy wypadek uznania za wygasły mandatu poselskiego z powodu niestawienia się posła. Miejsce Spiczaka zajmie następny z listy komunistycznej kandydat Marjan Chęciński z Warszawy.

* Nowy parowiec francuski. W stocznicy La Ciojat pod Marsylią spuśczone na wodę wielki parowiec „President Doumer”. Matką chrzestną była córka zamordowanego prezydenta. Określono na 150 metrów długości i obciążony jest na 350 pasażerów. Przedstawiciel rządu oświadczył, że nowy parowiec jest budowany całkowicie z materiałów ogniotwórczych. (PAT.)

RADJO.

Sobota, 28. 1.

Poznań. 11.40 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12.58 Sygnal czasu. 13.05 Koncert gram. 14.00 Giełda pien. 14.15 Kom. gosp.-roln. 16.40 Odczyt z Warszawy. 17.00 Aud. dla chorych. 17.30 Odczyt z cyklu o dziennikarstwie. 17.45 Gawędka reperterska. 18.00 Recital wionoluczelowy. 18.35 Arje i pieśni. 19.00 Nadprogram z ilust. muz. 19.28 Sygnal czasu. 19.30 Feljeton pt. „Literatura a współczesność”. 19.45 Pras. Dz. Radj. 20.00 Koncert muzyki francuskiej. 21.15 Intermezzo wokalne. 22.00 Sygnal czasu — komunikat sport i polic. 22.05 Koncert chopinowski. 22.40 Komunikaty. 22.50 Muzyka taneczna.

Warszawa. 11.40 Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.50 Kom. met. Gł. St. W. 11.58 Sygnal czasu. 12.05 Progr. na dz. biż. 12.10 Pięty gram. 13.10 Urz. Kom. P. I. M. 13.15 Poranek ze Lwowa. 14.00 Audejcia żołniersko-strz. 15.10 Urz. Kom. Państw. Inst. Eksp. 15.15 Kom. gosp. 15.25 Wiadomości wojsk. i strzelecide. 15.35 Słuchowisko dla dzieci. 16.00 Pięty gram. 16.40 „Tereny narciarskie Huculszczyzny”. 17.00 Audejcia dla chorych. 17.30 Kom. C. Bitra Hydr. 17.40 „Co przyniosła nam rocznica Wyspiańskiego?”. 17.55 Program na dz. nast. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.20 „Wiadomości ogrodnicze”. 19.30 „Na widnokręgu”. 19.45 Pras. Dz. Radj. 20.00 Muzyka lekka. 20.55 Wiadomości sport. 21.00 Dod. do Pras. Dz. Radj. 22.05 Utwory Chopina. 22.40 Feljeton pt. „Mój pierwszy film”. 22.55 Urz. Kom. P. I. M. i kom. polic. 23.00 Muzyka tan.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA

7 OSÓB ZGINĘŁO
W POŻARZE PIEKARNI.

W miejscowości Sorihuela koło Ubedy (w Hiszpanii) wybuchł nagle w jednej z piekarni pożar, który tak szybko się rozprzestrzenił, że w krótkim czasie ogarnął cały budynek, że zanim przybyła z pomocą straż pożarna, runął on w gruzy.

W płomieniach znalazło śmierć 7 osób, czyli wszyscy mieszkańcy tego domu.

„PUSTELNIK“ NA SZCZYPICE WEZUWJUSZA.

Italia posiada jeszcze trzy czynne wulkany: Aetna, Stromboli i powszechnie znanego Wezuwiusza nad zatoką pod Neapolem, którego ostre wierzchołek stale zmienia się dzięki powtarzającym się wybuchom lawy. Italia z tego powodu jest główną siedzibą naukowych badań zjawisk wulkanicznych. Prof. Malladra urządził sobie w miejscu bezpiecznym, lecz tuż przy otworze kraterowym, z którego płynie lawa, laboratorium, w którym prowadzi studia nad wszelkimi zagadnieniami zjawisk wulkanicznych i trzęsienia ziemi. Aparaty kontrolują i anonsują wszelkie poruszenia w wnętrzu góry. Ułatwiają one w licznych miejscach krateru gazy, bada się pod względem ich gęstości i składu chemicznego. Od czasu do czasu prof. Malladra podejmuje excyzyje z wielką ostrożnością, wyprawy do wnętrza krateru. Dookoła laboratorium założone są ogródki doświadczalne. Instytut ten bowiem ma nie tylko cele czysto teoretyczne, lecz także praktyczne. Zwierztała lawa stanowi bowiem doskonały grunt pod hodowlę winorośli i drzew oliwnych. Laboratorium prof. Malladra posiada

bogatą bibliotekę fachową, tudzież zbiory wszystkich minerałów, zachodzących w lawie Wezuwiusza.

EGZEKUCJA ZA POMOCĄ GAZÓW.

W stanie Nevadu (Ameryka) stracono niejakiego E. Müllera, mordercę — w komorze gazowej. Był on piątym skazańcem, straconym w ten sposób od czasu przyjęcia w tym stanie w r. 1921 kary śmierci za pomocą gazów trujących. Świadkami egzekucji byli między innymi dwaj naczelnicy więzień kalifornijskich i ich lekarze. Dla jednego z nich, naczelnika więzienia San Quentin, gaz wydał się „najprostszą i najbardziej ludzką metodą” trawienia skazańców. Naczelnik więzienia w Fontson odniósł się z mniejszym entuzjazmem do tej metody. Od czasu wejścia skazańca do komory śmierci od stwierdzenia zgonu przez lekarzy, upłynęło 13 minut. Müllr został skazany na śmierć za zamordowanie swojego spółnika, przemysłowika.

WYSIEDLENIE 800.000 LUDZI Z MOSKWY.

Praga. (Centropress.) Jak donosi Agencja Reutersa, na podstawie niedawno wydanego dekretu o paszportach, rozkazano wszelkim „niepożądanym żywiołom” aby w ciągu dziesięciu dni opuścili Moskwę i inne wielkie miasta. Rozporządzenie to wstąpiło w życie w tych dniach. Tysiące miejskich rodzin przygotowuje się do opuszczenia miasta, zamierzając przeprowadzić się do takich miejscowości, gdzie przepisy dekretu rządowego nie są tak przystreżane. Moskiewski korespondent „News Chronicle” donosi, że na podstawie tego rozporządzenia Moskwę musi opuścić około 800 tys. osób. Władze liczą się z tem, że przeprowadzka

Żywe i barwne

obrazki „Głosu” w rubrykach „Różne z kraju” i „Z szerokiego świata” cieszą się wzrastającą poczytnością, jako nieodowne uzupełnienie i niezastąpione urozmaicenie pisma.

trwać będzie dłużej niż dziesięć dni a milicji rozkazano, aby najpóźniej do 15 kwietnia Moskwa była gruntownie oczyszczona od „niepożądanych żywiołów”.

BRYLANT UKRYTY W OKU.

Na granicy belgijskiej i holenderskiej kwitnie na olbrzymią skalę przemysł tytoniu i papierosów.

Znakomity tyton, który w Belgii i Holandii kosztuje zaledwie grosze, w Niemczech, czy w Francji sprzedawany jest za dużą sumę. To też nie dziwne, że przemysłnicy robią co mogą, by wszelkimi sposobami przewieźć przez granicę cenny dla nich towar.

W siedzeniach samochodów, w oponach, w siódlach końskich, w wózkach z jarzynnami ukrywano tytoń.

Ale te kryjówki najczęściej wpadały w ręce celników. Wobec tego, trzeba było brać na nowe sposoby.

Na taki właśnie sposób wzięła się pewna dama, szmuglująca brylanty. — Miała ona szklane oko i pod tą sztuczną gałką ukrywała djamenty.

FRYZJERZY MADRYCCY GROZĄ STRAJKIEM.

Stolica Hiszpanii zagrożona jest powszechnym strajkiem fryzjerów z nie zwykłego powodu.

Naturalnie, światowe przesilenie gospodarcze nie ominęło też półwyspu Iberyjskiego. Między innymi, ucierpiał tam wskutek tego przesilenia także bardzo rozwinięty w Hiszpanii przemysł nożowniczy, wyrabiający ostatnimi czasy w znacznej ilości także nożyki do maszynek do golenia, t. zw. żilietek.

Aby więc temu zaradzić, rząd hiszpański zadekretował dodawanie do każdej paczki papierosów takiego nożyka wyrobu hiszpańskiego bezpłatnie.

Urzędownicenie tego pomysłu zapewniłoby nożownikom hiszpańskim korzyści pokaźne. — Fryzjerzy jednak madryccy uznali, że popierając przemysł nożowniczy, rząd godzi w ich interesy, gdy bowiem każdy mężczyzna zaopatrzony będzie bezpłatnie w nożyki do golienia, to nabierze ochoty do dokonywania tej operacji samodzielnie bez pośrednictwa fryzjerów.

Wobec tego zgromadzenie fryzjerów madryckich uchwaśliło, że jeżeli rząd madrycki nie cofnie swego dekretu żilietkowego, to wszystkie zakłady fryzjerskie zastrajkują.

Urzędowa Ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Poznań, dnia 26. 1. 1933

Warunki: Handel hurtowy, naryte, parafianki wagonowo, dostawa białej za 100 kg
Ceny transakcyjne.
Zyto 3.0 tonni par. Poznań „Ceny orientacyjne”

Zyto	14,75	ych
Usoobnienie spokojne		
Pszemka	24,75	gnis
Usoobnienie spokojne		
Jeźmień browarowy	15,50	
Usoobnienie spokojne		
Jeźmień 68—69 kg.	10,75	
Jeźmień 64—66 kg.	13,25	
Usoobnienie spokojne		
Owies	13,75	
Usoobnienie spokojne		
Maka żyta 65% w. wor.	23,5	
Usoobnienie stałe		
Mak. pszenka 65% w. work.	33,25	
Usoobnienie stałe		
Otręby żytnie	9,25	
Otręby nasenne	8,75	
Otręby pszenne (grube)	43,0	
Rzepak	40,00	
Rzekik	36,0	
Grzecha	12,50	War
Wyka żytowa	12,50	ga
Peluszka	11,00	ki
Groch Vicoria	34,0	
Groch Folgra	6,0	Mart
Lubin niemiecki	8,00	Revis
Lubin żyty	8,00	ze N
Seradela	9,0	szyc
Konczyna czerwona	8,0	dow
Konczyna biała	8,0	nej
Konczyna szwedzka	8,0	porz
Opóline usposobienie spokojne		kla

GIĘDA.

pp) Dziś dnia 27. 1 br. kursy są następujące:

Dolar amerykański	28
Funt szterlingów	34
Frank francuski	172
Frank szwajcarski	210
Marka niemiecka	170
Guldenny gdańskie	

POLACY!

Pamiętajcie, że w polski przemysł i polską gdyż, zapewniają byt w dziedzinie Waszej. D

popierajcie —
POLSKIE WYROBY I POLSKI

Koniec działu redakcyjnego
Redaktor naczelny: Stefan Mar
Redaktor odpowiedzialny: H.
Za dział ogłoszeń odpowiada: S
Redakcja odwarła od godziny 8
do 2-giej po poł., i od godziny 5
Redaktor naczelny przyjmujący od
1—2 po poł.
Czciońkami „Drukarnia Leszczyńska”
Sp. z o. o. w Lesznie

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński”

z Leszna

na miesiąc luty za 1,86 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia stycznia 1933.

Podpis i dokładny adres.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski”

z Leszna

na miesiąc luty za 1,86 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia stycznia 1933.

Podpis i dokładny adres.

Za nadesłane nam życzenia, kwiaty i prezenty z okazji 25-lecia godów małżeńskich, składamy wszystkim

najserdeczniejsze podziękowanie

Antoniosław Rygusowie.

OBWIESZCZENIA

dotyczące

pracowników umysłowych

poleca

Drukarnia Leszczyńska sp. z o. o.

LESZNO (Wlkp.), ulica Wolności 21.

WĘGIEL

i brykiety górnośl. oraz drzewo opałowe poleca franko dom Stefan Samolewski Kościńska 13/14 Tel. 243.

Kupię

wóz omnibusowy
Zgłoszenia do eksped. „Głosu”.

Pokoje umebl.

z osobn. wejściem i elektr. oświetleniem z utrzym. lub bez od zaraz do wynajęcia. Leszno, 17 Stycznia 17.

W niedzielę, 29 bm. na sali p. Dobńskiego w Lesznie przy ul. Osieckiej 45

ZABAWA TANECZNA

Początek o g. 6—1 w nocy.

Upraszamy

Klub bandonistów.

Odzież balowa i wieczorowa

czystej chemicznej najwyższej i najładniejszej

„BARWA”

Kalamajskiego

Leszno Rynek 25

Książeczki obrachunkowe

dla każdego poszczególnego robotnika według wzoru zatwierdzonego przez okręgowego inspektora pracy, na dobrym papierze i w trwałe okładce.

Cena 50 groszy poleca

Drukarnia Leszczyńska

LESZNO

Wolności 21.

Telefon

PRZEDPŁATA: Na poczekie wraz tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe” i dodatkami powieściowym z odnośnieniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agencjach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnieniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przesłanki w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odroczenia

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lin. 10 str. 6 lin. 20 gr. Reklamy 1 lin. 10 str. 6 lin. 20 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,50 zł. 1 tyż czasem podziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie ogłoszenia padają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.